Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 24 czerwca 2024 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rozwoju i technologii Krzysztofa Paszyka

W dniu 21 czerwca obchodziliśmy w Polsce Dzień Przedsiębiorcy. Jest to wyjątkowe święto wszystkich tych, którzy odważnie kroczą ścieżką biznesu, tych, którzy za własne pieniądze i na własne ryzyko budują dobro nie tylko dla siebie i swoich rodzin, ale także dla swoich pracowników i kooperantów, a w końcu święto całego społeczeństwa i kraju.

Szanowny Panie Ministrze, Dzień Przedsiębiorcy według mnie nie powinien być jedynie chwilowym świętem czy też tylko jednodniowym ukłonem władzy publicznej – i tej państwowej, i tej samorządowej – wobec tych, którzy pracują od rana do nocy 7 dni w tygodniu przez cały rok. Powinien to być moment refleksji nad tym, jak zmniejszać ciężary nakładane na przedsiębiorców przez państwo. Ciężary te – i te finansowe, i te biurokratyczne, i te prawne, ale także psychologiczne – wciąż hamują swobodę prowadzenia działalności gospodarczej i są barierą rozwoju inwestycji, co w sposób znaczący ogranicza możliwości rozwoju biznesu, a więc i szanse rozwojowe całej polskiej gospodarki. Ciągle w Polsce panuje też więcej podejrzliwości i nieufności wobec przedsiębiorców niż uznania i szczerej dla nich wdzięczności. A przecież to dzięki pracy, kreatywności i determinacji przedsiębiorców Polska przez 35 ostatnich lat przeszła trudną, ale i wspaniałą drogę transformacji ustrojowo-gospodarczej, stając się szóstą gospodarką Europy i aspirując do członkostwa w grupie 20 najbogatszych państw świata. A zatem w dniu tak ważnego dla przedsiębiorców, ale też dla Polski i polskiego społeczeństwa, święta należy pamiętać, że ludzie biznesu są motorem napędowym nie tylko polskiej gospodarki oraz przedsiębiorczości obywateli, lecz także nauki, techniki czy rozwoju lokalnego oraz regionalnego. Z tego względu ich praca i działalność mają wpływ na życie nas wszystkich. Dlatego z okazji Dnia Przedsiębiorcy należy nie tylko składać przedsiębiorcom życzenia i wyrażać słowa uznania za ich wkład w rozwój polskiej gospodarki, ale przede wszystkim myśleć o tym, jak wymiernie i faktycznie docenić wkład polskich przedsiębiorców w nasze wspólne dobro.

W związku z powyższym mam kilka pytań do pana ministra.

1. W bieżącym 2024 r. praktycznie nie podjęto żadnych znaczących ogólnopolskich, a tym bardziej regionalnych i lokalnych, działań mających na celu upowszechnianie wiedzy oraz promocję – przy okazji i z wykorzystaniem Dnia Przedsiębiorcy – przedsiębiorczości i przedsiębiorców. Czy zatem w przyszłym roku oraz w latach następnych są planowane stosowne uroczystości, działania okolicznościowe, edukacja społeczna i promocja aktywności w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej i tworzenia miejsc pracy? Pytam o to, w mojej ocenie ma to bowiem zasadnicze znaczenie dla budowania pozytywnego obrazu polskiego przedsiębiorcy oraz etosu aktywności w ramach prowadzenia działalności gospodarczej.

2. Przedsiębiorcy narzekają, iż minęło 8 miesięcy od wyborów oraz już pół roku od stworzenia nowego, demokratycznego, proobywatelskiego – a więc i uwzględniającego rolę oraz znaczenie gospodarki w budowaniu dobra ogólnospołecznego – rządu, a nadal nie odczuwają oni ani zmiany na lepsze w nastawieniu do nich przedstawicieli administracji publicznej, w tym skarbowej, ani zasadniczych zmian prawnych, na które czekali i na które liczyli. Chodzi o liczne obciążenia nałożone przez minione rządy Prawa i Sprawiedliwości, w tym m.in. poprzez tzw. Polski Ład, ze zmianą zasad opłacania oraz wysokości składki zdrowotnej na czele. Chciałbym zatem w imieniu przedsiębiorców zapytać, jakie korzystne zmiany prawne i faktyczne dla ludzi prowadzących działalność gospodarczą w Polsce są planowane, które mogą wejść w życie jeszcze w bieżącym 2024 r., i jakie są planowane na rok 2025.

Z poważaniem
Adam Szejnfeld
senator RP